

GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



PRZEDPŁATA:

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:

1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1/4 szerokości
przyjmują się tylko w ekspedycji.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Paryż, 30. Stycznia. — Sąd kassacyjny odrzucił wniosek Vergera o kassację wyroku. Zaręczają, iż Verger dziś z rana zostanie ścięty gilotyną.

— Według dzisiejszego Pays, opuścili Anglicy Bender Busziru, mając zamiar obsadzić wyspę Karrak. Tenże dziennik donosi, że Persya odstąpiła Karrak Francji.

— 3 procentowa renta na bulewarach 67 fr. 42 1/2 cent.

Paryż, 30. Stycznia. — Vergera dziś ścięto z rana o godzinie 8.

— Dzisiaj toczyć się będzie sprawa przed sądem kassacyjnym o kartki wyborcze.

— Według wiadomości z Neapolu d. 26. jeden duchowny chciał zabić arcybiskupa z Matery, przyczem został arcybiskup rannym, a zakonnik zabitym.

— Monitor wczorajszy odpowiada dziennikom, które zajmowały się kwestyą względem zmian w statucie banku francuskiego poczynionych, celem podwyższenia jego kapitału. Monitor powtarza zdanie Napoleona I., według którego kapitał ma tylko służyć do pokrycia strat wynikających mogących. Monitor dalej wywodzi: ponieważ bank przyjmuje dobre tylko podpisy na trzy miesiące od daty, przeto straty ponieść nie może, i bank mógłby się nawet obejść bez kapitału. Kapitał zabezpieczający najlepiej nmieszczają w publicznych funduszach, bo w przypadku nieszczęśliwym, łatwa jest jego realizacja. Napoleon I. ustanowił zasadę, że bank tylko zajmować się powinien diskontowaniem.

Telegraficzna wiadomość.

Triest, 28. Stycznia. — Giornale delle due Sicilie donosi, że angielska korweta wojenna „Malacca” w d. 16. b. m., podczas obchodu uroczystego urodzin księcia Kalabrii zawiesiła flagę neapolitańską i powitała ją 21 wystrzałami armatniami, na które odpowiedziano salwami z warowni St Gennaro.

Berlin, 30. Stycznia. — Najj. Pan raczył zamianować dotychczasowego ministra rezydenta hr. Perponcher Sedlnitzky nadzwyczajnym swym posłem pełnomocnym ministrem przy dworach w ks. heskim i ks. nassauskim, a dotychczasowego ministra rezydenta radcę legacyjnego hr. Goltza nadzwyczajnym swym posłem i pełnomocnym ministrem przy dworze greckim.

Berlin, 29. Stycznia. — Najświeższe wiadomości. Dzienniki kopenhagskie potwierdzają, cośmy donieśli o zachodzących niektórych sporach względem kwestyi zundowej. Jeżeli jednak podają też dzienniki, że w poło-

wie Kwietnia sprawa ta zostanie załatwioną, to bardzo się mylą, lubo strony zgodziły się na zasadę splacenia cła kapitałem. Chodzi jeszcze o zgodę na dalsze ważne punkta, a które zmieniają się w miarę interesów różnych państw. Cóż dopiero mówić o Ameryce, która żąda wolności zupełnej żeglugi bez wynagrodzenia.

Co się tyczy kwestyi newszalskiej, Ostdeutsche Post twierdzi, że odstąpiono od zamiaru odbycia w tej mierze konferencji w Londynie, a natomiast wybrano Paryż, na co miał przystać gabinet londyński. Jakkolwiek może sobie tego życzyć cesarz Francuzów, aby Paryż stał się środkiem polityki europejskiej, wątpimy atoli, aby na to zechcieli przystać dyplomaci wszystkich mocarstw. Schlebienie to Francji niezadowolona przeciw Francuzów, bo jak widać z Debatów w pragną one aby we Francji obok porządku i wolność panowała. Nie wystarczają widać Francuzom ani wawrzyny uszczone pod Sewastopolem, ani konferencye odbywane w Paryżu. Podobne poślaki, a mianowicie w obec wyborów, mają swoje znaczenie i dowodzą, że Francya zaczyna się nudzić.

O wojnie Anglii z Persyą nie pewnego powiedzieć nie możemy. Times twierdzi, że Globe puścił baka o poddaniu się Persyi warunkom angielskim, lubo oprócz Globe powtarza tę wiadomość drugi dziennik angielski Post, odwołując się do depeszy nadesłanej z Konstantynopola przez posła angielskiego lorda Stratforda do rządu angielskiego. W depeszy tej mówi Stratford, że turecki poseł w Teheranie doniósł, iż szach na wiadomość o wzięciu Busziru postanowił przyjąć warunki angielskie. Post przeciwko również jest tego zdania, że szach odstąpi od tego postanowienia, skoro się dowie o słabości wojska angielskiego na wyprawę wysłanego. Le Nord także poczytuje ową wiadomość Globe za przedczesną, sądzi jednak, że wojna między Anglią i Persyą nie przybierze owęj miary, którejby się obawiać należało, bo w interesie leży angielskim niedopuszczać sprawy tej do ostateczności, a że wkrótce parlament będzie zagajonym, przeto i gabinet musi się mieć na ostrożności, aby miary nieprzebrał. Le Nord dalej tak pisze: Z drugiej strony Rosya, acz dzienniki ministeryalne angielskie miotają na nią podejrzenia, daleką jest od podburzania Persyi do wojny przeciw Anglii. Owszem stara się dokładać wpływu na dworze teherańskim, aby pokój stanął między Persyą i Anglią. Gdyby Rosya pragnęła, aby broń angielska uległa w Azji, i nienawistnie zastępy jej w owych okolicach wystarczyłyby na osiągnięcie podobnego celu; powtarzamy przeciw, że Rosya do tego celu niezmiernie, choć o nim prawią dzienniki angielskie. Z tego powodu to nas weale nie zadziwi, jeżeli się później sprawdzi wiadomość podana przez Globe i zobaczymy, że wypadek takowy głównie Anglia zawdzięczać będzie Rosyi.

Kolonia, 27. Stycznia. — Podano u nas zażalenie przeciw cesarsko

GAWĘDY NAUKOWE.

(Gaz. warsz.)

(Ciąg dalszy.)

o telegrafii podwodnej. — Kto ją pierwszy pomyślał a kto wykonał? — Szczegóły tyczące się urządzenia jej. — Budowa lin podwodnych. — Zanurzenie ich.

Od kiedy myśl ludzka z taką szybkością przebiegać zdołała po drutach odosobnionych na lądzie, mimowolnie nasuwał się pomysł, czyby nie można równie szybko i pewnie przesyłać ją przez morza i oceany? to jest następczo się pytanie, czy jest możliwość przerzucenia drutu przez wodne fale i odosobnienia go do tyła, żeby zanurzony w tak doskonałym przewodniku elektryczności jakim jest woda, mógł działać swobodnie, jak gdyby przez powietrze tylko przechodził.

Pierwsze powzięcie tej myśli winniśmy Wheatstonowi. Nie jemu jednak pierwszemu było dano ją wykonać; uprzedził go w tem niejaki Walker, który w r. 1849, to jest we dwa lata po objawieniu przez Wheatstona myśli o możliwości wykonania tego przedsięwzięcia zrobił próbę w porcie Folkstone, która się najdoskonalej udała, lecz którą dopiero w zupełności urzeczywistnił Jakób Brett, usunąwszy wszelkie możliwe trudności zadania w rozwiązaniu jego wykonalnym, a zasłużywszy się nadewszystko wy-

trwaniem w powziętem przedsięwzięciu, pomimo pierwszych niepowodzeń.

Zanim opowiem dzieje urządzenia telegrafii podwodnej, należy pierwój dać pojęcie, w jaki sposób przygotowuje się lina drutu zatapianego i jakich ostrożności wymaga jej zanurzenie.

Po rozmaitych próbach robionych w celu przerzucenia drutu przez morze, przeświadczone się, że jest tylko jeden środek pewny i trwały, a mianowicie zanurzenie go aż na dno same. Przyczepianymi ciężarami ołowianymi zanurza się w głąb i wyściela się dno morza liną drutu, który wyginając się we wszystkie kształty gór i dolin podwodnych, bezpiecznie już może potem spoczywać na tym lądzie zanurzonym, nie obawiając się ani ruchu fali oceanu, ani prądów, ani lodów pływających, ani tych wielorakich niekorzystnych okoliczności, na któreby go narażało pływanie okrętów, zarzucanie ich kotwic i tym podobne przyczyny, jeźliby nie na samem dnie morza, lecz tylko w pewnej głębokości ich powierzchni liny te zostały zawieszonymi, jak naprzykład na pływających beczkach, jak to niegdyś projektowano.

Lecz rozmaita głębokość morza niezmiernie utrudnia wykonanie tej pracy. Zbytnią ich bowiem głębokość narażałaby linę na niepomiarkowane ciśnienie wody, tak jak zbytnią znów płytkość dna narażałaby ją na te wszystkie powyżej wyszczególnione

powody, których uniknąć tylko można, położywszy linę w średnich głębokościach, gdzie ani lody, ani burze, ani okręta nie są w stanie jej dosięgnąć, a tem samem nadwierać ją szkodliwie.

Lina drutu telegraficznego powinna być zbudowana odpowiednio potrzebom rzeczonym, to jest powinna być doskonale odosobnioną, a urządzoną tak trwale, by mogła się oprzeć nieuchronnemu działaniu mechanicznych i chemicznych przyczyn, którym musi ulegać znajdując się w tak ruchomem żywiole jakim jest woda.

Urządzenie jej jest następne. Bierze się jeden lub kilka pojedynczych miedzianych drutów zwykłej grubości, jak te, które się używają do dzwonek pokojowych, obwija się je każdy z osobna w gutapercę, która jest w tym względzie nieocenionym materiałem, bowiem posiada własność doskonałego odosobnienia ciał jako bardzo zły przewodnik elektryczności. Następnie pomiedzy te druty kładną się dobrze wydziegiowane właki i takimiż obwija się w okół cały ten pęk drutów, których dotąd nie używano więcej nad sześć. Dla ubezpieczenia zaś całej tej liny po wierzechu kłaków, obwija się ją w okół dowolną ilość drutów żelaznych, które się poprzednio galwanizują dla tego, żeby powłoka cynku mogła ochronić żelazo od chemicznego działania morskiej wody. Moc tych drutów żelaznych powinna

kontinentalnemu zakładowi gazowemu, z powodu słabości oświetlenia i przesadzonymu obliczaniu potrzebowanego gazu. Utrzymują, że po zaprowadzeniu pruskiej miary, więcej wychodzi gazu na oświetlenie, aniżeli według dawniejszej miary angielskiej, że więc gazometry więcej wskazują zużytego gazu, aniżeli jest w istocie. Ponieważ przypuszczano, iż niepodobną jest rzeczą tak gazometr urządzić, aby wskazywał rzeczywiście miarę zużytego gazu, przeto ministerstwo pozwoliło, ażeby do ostemplowania przypuszczano gazometry, które o 2 procenta wskazują różnicę. Technicy zaś twierdzą, że można urządzić tak gazometry, iż ściśle okazywać będą miarę zużytego gazu. Z tej okoliczności objaśniono, że większa część tutejszych ostemplowanych gazometrów o 2 procenta różni się na korzyść zakładu gazowego, z tego też powodu wnoszą konsumenci o zniesienie co najrychlej owego rozporządzenia ministerialnego.

— Na kolei żelaznej z Kolonii do Rolandseck wydarzył się przypadek, który mógł najsmutniejszy za sobą pociągnąć skutek. Woznica przejeżdżając z drogi ubocznej przez kolej nie uważał że z drugiej strony zamknięto baryerę. Chce nawracać, aż tu widzi, że baryera zamyka się na tyle. Pani która z dziećmi siedziała w pojeździe widzi największe niebezpieczeństwo, wysiada i zabiera co spieszniej dzieci i chyłkiem przechodzi za baryerę, a woznica z końmi i pojazdem cofa się na drugą stronę w chwili, gdy tuż przed głowami koni przelatuje pociąg. Szczęściem że tyle jeszcze było miejsca na konie i pojazd, i że pierwsze stały spokojnie. Trzeba wiedzieć, że tam baryery ze znacznej odległości otwierają i zamykają za pomocą drutów i przytem odgłosem dzwonka ostrzegają przejeżdżających. Widać, że przy turkocie pojazdu, nie usłyszano znaku podawanego dzwonkiem.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 27. Stycznia. — Onegdaj, w kościele archikatedralnym i metropolitalnym śgo Jana, przed rozpoczęciem konsekracji JW. biskupa kujawsko-kaliskiego, najdosłojniejszy arcybiskup, JW. Jks. arcybiskup metropolita, zasiadłszy na faldystorzu, miał przemowę do JW. Jks. Marszewskiego o czterech głównych obowiązkach biskupich i wspomnił słodkie sercu swemu niedys stosunki z nim i wzajemne przysługi, w kapitule wrocławskiej.

— W roku upłynionym było w mieście tutejszem zakładów naukowych, pod zarządkiem warsz. okręgu nauk. zostających, męskich: gimnazyów 2, instytut szlachecki 1, szkół powiatowych 6, szkół elementarnych rząd. 9, rzemieślniczo-niedzieln. 6, handlowa niedz. 1, szkół element. żydowskich 4; prywatnych: wyższych 5, elementarnych 8; specjalnych: szkoła sztuk pięknych 1, szkoła rabinów 1; żeńskich: szkół element. rząd. 6, szkoła element. żydowska 1; prywatnych: wyższych 21, element. 46; objęta pięć rządowych 1; w ogóle wszystkich zakładów naukowych 119. — Nauczycieli rządowych, było: w gimnazyjach 45, w Instytucie szlacheckim 65; w szkołach powiatowych 59; w szkołach element. 25; w szkołach rzemieślniczo-niedz. 28, w szkole niedzielno-handlowej 9; w szkołach element. żydowskich 11; w zakładach specjalnych 25. — Nauczycieli prywatnych: guwernerów wyższych 9, guwernerów takichże 17, guwernerów niższych 56, guwernerów takichże 64, nauczycieli początkowych 48, nauczycielek takichże 108, nauczycieli talentów 48, nauczycielek talentów 61; w ogóle 677. — Uczęszczało do szkół męskich uczniów: w gimnazyjach 899, w instytucie szlacheckim 247, w szkołach powiatowych 1033, w szkołach rzemieślniczo-niedzielnych 1371, w handlowej 239, w szkołach element. żydowskich 334, w szkole sztuk pięknych 85, w szkole rabinów 163, w szkołach prywatnych 999. — Do szkół żeńskich uczęszczało: w szkołach element. rząd. 412, w szkołach żydowskich 139, w szkołach prywatnych 2889, w ogóle 9949. — Nadto do okręgu naukowego warsz. należą następujące zakłady: biblioteka rządowa, gabinet zoologiczny, gabinet mineralogiczny, gabinet odlewów gipsowych, gabinet fizyczny, gabinet modeli architektonicznych i mechanicznych, obserwatorium astronomiczne.

— Janerał-adjutant książę warszawski, hrabia Paskiewicz Erywański, przybył dnia wczorajszego z Petersburga do Warszawy, i tegoż dnia udał się do Iwangrodu.

Francja.

Paryż, 27. Stycznia. — Zdaje się potwierdzać, że rekurs Vergera odrzucony został i że ścięty będzie w przyszły piątek.

— Anglia nie czyni dotąd przygotowań, z którychby wnosić można o przedkiem wyjściu floty angielskiej z morza Czarnego.

— Znana dyplomata rosyjska księżna Lieven umarła wczoraj. Zmarła

uchodziła za bardzo zręczną dyplomatkę i nader rozumną kobietę. Salony jej służyły na schadzki wszelkim dyplomatycznym i politycznym znakomitościom Paryża.

— Pays zawiera następujące doniesienie: Ostatnie wiadomości z księstw Naddunajskich donoszą, że w skutek nadeszłych z Petersburga rozkazów, rosyjskie władze opuszczają Bołgrad 1. Lutego, końcem udania się do Kiszenuwa stolicy Bessarabii. W Bołgradzie pozostanie tylko sekretarz intendatury, aby z urzędu oddać miasto władzom moldawskim.

Anglia.

Londyn, 27. Stycznia. — Morning Post donosi: że rząd angielski otrzymał od lorda Stratforda de Redcliffe następującą telegraficzną wiadomość: Poseł turecki w Teheranie donosi: że szach Persji po otrzymaniu wiadomości o upadku Abuszeru postanowił, przyjąć warunki przez Anglię mu podane. Morning Post nie ma atoli obawy, że rząd perski będzie innego zdania, gdy pozna liczebnie słabość wojska angielskiego i dowie się, że Anglia nie zamierza udać się wewnątrz kraju. Korpus wojska, dodaje toż pismo, oszańcował się między miastem a fortecą. Pomimo to pokój jest możebnym. — Królowa osobiście zagai parlament.

— Times w artykule poświęconym Włochom wyraża się między innymi: Amnestya w państwie lombardzko-weneckim i zniesienie sekwestru są zdarzenia, o których różnie sądzą w Anglii. Przeważnym będzie zdanie, że cesarzowi austriackiemu, niech przedsięwzięcie co chce, nie uda się, zjednać sobie lud włoski. Żal nam, powiedzą konserwatyści, cieszylibyśmy się, widząc silną Austrię, zdolną, zachować swoje stanowisko w środkowej Europie; ale kuszenie się o zatrzymanie sobie posiadłości włoskich jest tylko osłabieniem państwa. Wszystkie partie zgadzają się na to, że zlanie się niemieckiego i włoskiego elementu w jedno jest rzeczą niepodobną i t. d.

Austria.

Wiedeń, 26. Stycznia. — Wiekopomne słowa cesarza austriackiego do podestya w Medyolanie wyrzeczone: „Wszystko puszczać w niepamięć” stwierdzone zostały ogólną amnestyą, dla wszystkich polityczno uwięzionych lombardzko-weneckiego królestwa, i zniesieniem wszelkich z tego rodzaju przestępstw wytoczonych procesów. Sensacya z tego względu powstała jest wielką i nie da się opisać.

— O ewakuacji księstw Naddunajskich donosi Gaz. Augsb., co następuje: Do naczelnika wojsk okupacyjnych austriackich w Mołdawii i Wołoszczyźnie wyszło z rządu tutejszego postanowienie, aby przysposabiał się do wyjścia z księstw, które ma się rozpocząć w pierwszych dniach Marca a ukończyć do 25. tegoż miesiąca.

Galicya.

Kraków, 26. Stycznia. — Z dniem dzisiejszym otwartą zostaje kolej z Krakowa do Wieliczki. Codziennie będą dwa pociągi osobowo-towarowe chodzić na tej kolei. Pierwszy wyjeżdża z Krakowa o godz. 6 minut 30 rano i staje w Wieliczce o godz. 7 min. 15; a ztamtąd odchodzi do Krakowa o godz. 10, gdzie stanie o godzinie 10 minut 46. Drugi pociąg wychodzi z Wieliczki o godz. 6 wieczór, a staje w Krakowie o godz. 6 min. 46; wróci zaś z Krakowa o godz. 9. min. 30 i stanie tu o godz. 10 min. 15 wieczór. Oba te pociągi wozić będą tak podróżnych jak i towary i zostawać będą w związku z pociągami krakowsko-wiedeńskimi i krakowsko-dębickimi.

Hiszpania.

Z Madrytu pod dniem 21. Stycznia donoszą: Minister wychowania publicznego i sprawiedliwości przywiódł do skutku w radzie ministrów, że nadal nie wolno czynić księżom żadnych odciągań z ich pensyi, co do innych zaś urzędników ma pozostać jak dawniej. — Na radzie ministrów, gdy była mowa o przywołaniu kortezów, zapytano się króla, przytomnego, jakiego jest zdania, odpowiedział, że jest za przywołaniem kortezów.

Madryt, 22. Stycznia. — Wczoraj zebrali się redaktorowie pism opozycyjnych i wszyscy zgodzili się na to, aby podać do gubernatora cywilnego o zniesienie kaucyi.

— Wczoraj ujęła policya człowieka, u którego znaleziono wielki wagi papiery, z których się ma pokazywać, jak troskliwie obrabia partya demokratyczna wojsko na swoją stronę.

być tak wielką, żeby była w stanie utrzymać ciężar pięćdziesięciu bezek; zatem jest znacznie większą od siły łańcuchów kotwicowych wojennego okrętu pierwszorzędnej wielkości. Pomimo grubości liny telegraficznej, wyrównywającej od 30 do 60 milimetrów, powyżej opisana ich budowa daje im możność swobodnego ułożenia się po powierzchni dna morskiego i wgjęcia we wszystkie składy spotykanych nierówności.

Przy zanurzeniu liny telegrafu trzeba baczyć na to, że wznoszenie się coraz większe dna morskiego za zbliżeniem do wybrzeży lądowych, stromość i skalistość częstokroć tych ostatnich, wymagają większej znacznie mocy samej liny, by się mogła opierać wywieranym siłom burzącym, jak tarcu mechanicznemu o skały, bicu na nią fal morskich i innym podobnym. W wielu razach nawet zwiększenie grubości liny u brzegów nie zabezpiecza jej dostatecznie od możliwych uszkodzeń. W takim razie wyswidrowują dziurę w nadbrzeżnym lądzie i przezeń dopiero przeprowadzają mającą się zanurzyć linę telegrafu podwodnego. Taki wypadek miał właśnie miejsce przy zakładaniu telegraficznej liny pomiędzy Calais i Doovres. Po wielu bezskutecznych próbach musiano nakoniec użyć powyżej rzeczonygo środka.

Cała trudność w związaniu z sobą dwóch przeciwnych wybrzeży stanowi dziś przewiezienie liny telegraficznej i jej zanurzenie. Grubość liny, od któ-

rej zależna jej moc — warunek tak niezbędny w robocie tego rodzaju — stanowi jedną z największych trudności przewozu, bowiem zwiększa niezmiernie jej objętość i ciężar. Lecz dziś gdy coraz bardziej udoskonala się wyrabianie lin telegraficznych, całą usilność skierowano, by o ile możności znieść je, a zachować przy tem moc potrzebną. Już nawet zdaje się, że ta trudność jest rozwiązana, bo niedawno jeden z przedsiębiorców angielskich ogłosił, że się podejmie wyrobić linę telegraficzną długości wystarczającej do związania wybrzeży Ameryki z Europą, któraby się mogła cała dać naładować na dwóch okrętach. W naszym wieku nie ma prawie mechanicznych trudności, którychby nie zdołano pokonać.

Co się zaś tyczy samego zanurzenia liny, to cała trudność tej roboty stanowi właściwie oparcie się nadmiarowi ciężaru liny, kiedy się trafi na jaką przepaść podwodną lub niepomiernie głęboką dolinę podmorską. Szybkość z jaką się wówczas lina telegrafu rozwija jest tak wielką, że zdarzyło się już parę razy, że dla uratowania okrętu, to jest całości pokładu, trzeba było ją odcinać. Nieco jeszcze wprawy i udoskonalen w tym względzie a i ta trudność da się pokonać i lepiej niż dotąd zregulować. To są właśnie dwie główne dotychczasowe trudności w tych przedsięwzięciach, wszystkie zaś inne są już pomniejszych i dają się łatwo uniknąć albo usunąć, skoro tylko dokładnie został rozpoznany i znurtowany

grunt podwodnej przestrzeni, po której lina ma być przeciągnięta.

Pierwszem przedsięwzięciem zastosowania tego olbrzymiego pomysłu było połączenie brzegów dwóch najcywilizowańszych krajów, Francyi i Anglii. Trzeba było przekroczyć dzielącą ich cieśninę Kaletańską, żeby stosunki tych ludów i zobopólną wymianę myśli zrobić niezależną od burz i przeszkód, które je przegradzały i utrudniały dotąd, pomimo nawet iż para zastąpiła żagiel i wyzwoliła okręta z zawisłości od kierunku i siły wiatrów. Anglik John Brett podjął się tego przedsięwzięcia cywilizacyjnego. Pierwsze niepowodzenia, które go naraziły na ogromną pieńiczną stratę, nie zraziły go. Wytrwał i zwyciężył. Wybrzeże angielskie Douvres i francuska sterta Grinez leżąca obok Calais, przedzielone przestrzenią 34 kilometrów, zostały z sobą ostatecznie złączone w d. 13. Listopada 1851r. Iskra prądu elektrycznego rozbudzonego we Francyi, zapaliła proch na panewce działa umieszczonego na wałach angielskich nadbrzeży Douvres — i wystrzał ten zwiastował światu ostateczne zwycięstwo człowieka nad przestrzenią. Był to pierwszy tryumf nauki w tym kierunku, który zdaje się jeszcze posetnić, jeżeli można, dotychczasową potęgę telegrafu elektrycznego, wzmógł podziw dla tego wynalazku i podał myśl jeszcze bardziej olbrzymich zastosowań tego środka cywilizacji.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Kronika miejscowa.

Nakło, 28. Stycznia. — Wydarzył się tu smutny przypadek, który całe miasto nasze zaalarmował. Córka jednego z okolicznych posiadzcili zżyła nieszczęśliwie z swym mężem siodlarzem M. z Białosłiwia. Z tego powodu przeniosła się do rodziców. Po kilku tygodniach pobytu u nich przybyła tu dziś wieczorem i stanęła u swjej siostry zamężnej. Mąż jej zapewne dowiedział się o tem i wpadł do pokoju, w którym siedziała. Nieboga poznała po dzikiem wejrzeniu swego męża, że przybył w złym zamiarze, przytuliła więc do łona dziecię swoje, aby męża upamiętać. Nic nie pomogło, bo M. dobył z kieszeni pistolet i strzelił do niej. Trafiona, z krzykiem padła na dziecię, a mąż jej wybiegł na ulicę i chciał sobie wystrząsem z drugiego pistoletu odebrać życie. Tymczasem schwytał go ułan i jeden wyrobnik i odebrali mu pistolet. Z początku bronił się i nie dał rozbroić, w końcu ustąpił i dał się odprowadzić na ratusz. Tam przybywszy, nie mógł ani słowa wymówić. Dziś przekonano się, że pistolety jego były nabite loftkami, jedną z nich dobyto z łopatki żonie jego, lecz niewiadomo, czyli innemi jeszcze nie została ugodzona, bo M. nie chce dać objaśnienia, ilu nabił pistolet loftkami, z którego strzelił do żony. Z tego powodu niewiadomo, czyli rana jej jest śmiertelna.

Bydgoszcz, 28. Stycznia. — Ministerstwo rolnictwa potwierdziło założone w obwodzie tutejszej rejencji dwie szkoły agronomiczne, jedną w Wielnie pod Bydgoszczą u dziedzica Becka, drugą w Chrustowie pod Uściem u dziedzica Arnda. W każdej przyjmują 6 uczniów, a kurs szkoły rozpoczął się w dniu 1. b. m. Celem tych szkół jest wykształcenie młodzieży na dobrych gospodarzy włościańskich i włodarzy. Uczniów kształcą w rolnictwie, ogrodnictwie, pasiecznictwie i uprawie łąk, głównie praktycznie, a teoretycznie o tyle, aby wiedzieli dla czego co się robi. Przechodzą kurs dwuletni, mają wolne pomieszkanie, stół, opranie i naukę bezpłatną. Tylko o odzież starać się powinni. W przypadku niezamieszkania, towarzystwo agronomiczne centralne przyłoży się do ich przyodziania. Dowiaduję się, że już w Wielnie przyjęto kilku uczniów.

— W d. 25. b. m. wieczorem spaliły się gumna soltysa Dreblowa w Słupowie pod Nakłem. Ogień przy wietrze panującym przeniósł się na zabudowania gospodarskie sąsiada i te również w perzynę obrócił. Żywy inwentarz ocalono. W stodolach mało było zboża.

Rozmaite wiadomości.

— Jedna z najosobliwszych kradzieży popełnioną była 23 Grudnia na kolei wiedeńsko peszteńskiej w wagonie towarowym. Wagon ten po umieszczeniu w nim rzeczy osób podróżnych zamknięty i zapieczętowany w Wiedniu przybył do Pesztu próżny, a właściwie z próżnymi tłomaczkami i kuframi, w których zostały tylko rzeczy większej objętości a mniej warte. Jakim sposobem kradzież ta popełniona była w wagonie który szedł w pociągu, tego dotąd nie wiadomo; domyślają się tylko że przed zamknięciem wagonu złodziej dostał się do niego, wybrał z kufrów co chciał i na którejś ze stacyj pośrednich wy dostał się napowrót. Zawsze jednak musiał mieć spółnika, który mu wagon otworzył.

— Po odbytej na Łuku tryumfalnym w Paryżu próbie pomysłnej, zaprowadzone teraz być ma oświetlenie światłem elektrycznym na ogromnym dziedzińcu Napoleona IIIgo i wieży śgo Jakóba.

— W Kolonii między czekającymi w sali na odjazd pociągu kolei żelaznej, znajdował się także pewien jezuita. Jakiś mężczyzna z czarnemi na głowie włosami, a siwą brodą i wąsami, zbliżył się do niego i rzecze: »Jeśli się nie mylę, jesteś pan jezuita.« — »Tak jest.« — »Jezuici słyną z nauki, jeżeli to prawda, to mi pan zapewne wytłumaczysz, dla czego ja na głowie nie siwieję, a osiwiiałem na brodzie i wąsach.« Tłum obecny słysząc głośnie to zapytanie, zbliżył się do rozmawiających. Jezuita namyśliwszy się, rzekł: »Mogę to panu zaraz wyjaśnić: widać żeś pan mało pracował głową, dla tego głowa nie osiwiiała, a osiwiiałeś pan przy ustach, bos pracował gębą.« Śmiech rozległ się po sali, a siwowy czarnogłowy wyniósł się cichaczem.

— W księgarni Zimmermanna w Głogowie dawano nowy gazometr i naprawiano rury gazowe. Przy tej sposobności uszło nieco gazu, który jako lżejszy od powietrza trzymał się w górze. Wszakże czuć go było w sklepie. Dla tego p. Zimmermann mniemając że z rury gaz uchodzi wszedł na drabinę i był tak nieostrożny, że ze świecą opatrywać chciał rurę. Gaz zapaliwszy się nietylko pokaleczył ciężko księgarza i zrzucił go z drabiny, lecz wysadził okna i drzwi z zawias i wyrzucił je na ulicę i wiele książek poniszczył.

Wiadomości literackie.

Poznań, 31. Stycznia. — *Przyrody i Przemysłu* rok II wyszedł nr. 5 i zawiera: O warunkach rozwijania się roślin (ciąg dalszy), przez Dr. Wojciecha Urbańskiego. — Część praktyczna. Przemysł. Narzędzia i maszyny rolnicze uznane za najpraktyczniejsze (ciąg dalszy), przez H. Cegielskiego. Przegląd ruchu literackiego i naukowego w dziedzinie nauk przyrodniczych.

Księgarnia N. Kamińskiego i Spółki w Poznaniu (w Bazarze) otrzymała następujące nowości:

Syrokomla. Gawędy i rymy poczet Vty.	Tal. Sgr.
Pogadanki ojcowskie, pierwsze myśli, pierwsze pojęcia przez M. Skotnickiego.	1 10
Wspomnienia z przejażdżki po kraju napisane dla młodych czytelników, 2 tomy	1 5
Nad-Bużne. Obrazy i powiastki przez Leona Kunickiego. 3 tomy	2 25
Życie N. P. Maryi z francuskiego przez Cezara Chodzkę	— 20
Dwie powiastki moralne dla dobrych dzieci, z rycinami, wydanie trzecie	— 25

W księgarni K. Reyznera w Poznaniu wyszło: **Poradnik Lekarski** domowy w niebezpieczeństwie życia i nagłych przypadkach aż do

przybycia lekarza. Dla każdego, szczególnie dla XX. Proboszcza, Nauczycieli i t. p., zebrane przez Dr. Fr. Behrenda, Nadlekarza Policyjnego w Berlinie, podług niemieckiego, 7½ Sgr. Nauka Czytania z pięknymi obrazkami kolor. 7½ Sgr., czarnemi 5 Sgr.

OBWIESZCZENIE.

Fanty, w miesiącach Kwietniu, Maju, Czerwcu, Lipcu, Sierpniu i Wrześniu r. z. aż do upłynionego czasu udzielonych pożyczek i 6 miesięcy później z tutajszego lombardu miejskiego nie wykupione, publicznie sprzedane będą w dniach 27. i 28. Kwietnia r. b. w przedpołudniowych godzinach od 9. aż do 12. godziny na ratuszu.

Poznań, dnia 15. Stycznia 1857.

Magistrat.

Stanowisko Wojciecha Jastrzębowskiego w przyrodoznawstwie (dokończenie), przez Karola Mstowskiego.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 30. Stycznia.

Pszenica 50—84 tal.
Żyto 44½—45½ tal., na Styczeń 46¼—45¾ tal., na Styczeń Luty 44—43¾ tal., na Luty Marzec 44—43¾—44 tal., na dostawę wiosenną 44—43¾ do 44 tal.

Jęczmień wielki 33—41 tal.

Owies 21—25 tal.

Groch 36—48 tal.

Olej rzepiowy 17 tal., na Styczeń 17—16¾ tal., na Styczeń Luty 16¾ tal., na Luty Marzec 16½ tal., na Kwiecień Maj 16½—16 tal., na Wrzesień Październik 15 tal.

Okowita 26½—1¾ tal., na Styczeń, Styczeń Luty i Luty Marzec 26½—1¾ tal., na Marzec Kwiecień 26½—¾ tal., na Kwiecień Maj 27½—27 tal., na Maj Czerwiec 27¾—½ tal., na Czerwiec Lipiec 28½—1.

Szczecin, 30. Stycznia.

Żyto 42¼ tal., na dostawę wiosenną 44½ tal., na Czerwiec Lipiec 45½ tal., na Lipiec 45¾ tal.

Okowita 13½ proc., na dostawę wiosenną 13½ proc., na Kwiecień Maj 16 proc.

Gdańsk, 29. Stycznia. — Na ostatnim poniedziałkowym targu pszenica krajowa, dla nędznej a ostatnimi słotami pogorszonej kondycji cofnęła się o 2 do 3 szyl. na kwarterze. Przy takim upadku jedynie od liehego gatunku zależnym młynarze i piekarze na średnim zbożu wymagali podobnego zniżenia — a że takowemu nie chciano się poddać, obrót przeto interesów był nader ograniczony. Piękne jednak, i ważne zagraniczne ziarno wyjątkowe nad wszelki stosunek z targiem otrzymało ceny. Nikt nie wątpi, że za okazaniem się celnych partyi, handel się ożywi i notowania podniosą.

W ciągu tygodnia przybyło do Londynu kwarterów:

	Pszeniczy.	Jęczmienia.	Owsa.	Bobu i grochu.	Siemie lniane i rzepak.	Młki ceta.
z kraju	7046	2852	8168	1916	—	49,247
z zagranicy	14,951	14,079	5345	6222	4696	43,642

Targi szkockie, irlandzkie i prowincyalne zamknęły się obojętnie bez materialnego wszakże zniżenia.

We Francyi rezerwa młki znowu się zmniejszyła, a większa część wewnętrznych targów poszła w górę. Dowozy nieodpowiadają potrzebom, a w ostatnich dniach na rachunek francuski kupiono w Kolonii 20,000 worków pszenicy i dalsze kupno ma jeszcze miejsce.

Ważnym w handlu wypadkiem jest wielkie żądanie na okowitę do Francyi. We wszystkich niemieckich portach są rozkazy skupowania tego artykułu, dla zastąpienia deficitu, krajowej produkcji przez chorobę wina i zupełny brak owoców wywołanego.

Na naszj giełdzie mało było interesów. Wielcy spekulanci żadnych nie robią zakupów; a lądowe dowozy idą w ręce konsumentów lub pośrednich kupców. Pszenica z trudnością dała się umieszczać. — Żyto łatwy i regularny miało odbył. Sprzedano znaczną partją polskiego żyta na wiosenną dostawę po tal. 1 sgr. 24 fen. 2 szefel z wagą 86 funtów.

Placono za szefel pruski wagi berl.	Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszeniczy	83—86	2	5	—	2	19 2
„	86—89	2	21	8	3	6 8
„	91	—	—	—	3	10 —
Żyta	84—88	1	19	—	1	28 —
Jęczmienia	76—79	1	17	—	1	20 —
Grochu	„	1	15	—	1	22 —

Czas mieliśmy przesłiczny, piękna pogoda bez śniegu.

Kursa zamian. — Londyn 198½. Hamburg 45½. Amsterdam 102¾.
Alexander Makowski & Comp.

Przybyli do Poznania 31. Stycznia.

BAZAR: Weżyk i Buchowiecki z Polski, Owsiański z Bolechowa, Zuaniecki z Mechlina, Moszczeński z Bielejewa, Szezaniecki z Wąsowa, Jaraczewski z Jaraczewa.
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Müller, Pollack i Böcke z Berlina, Scherwin z Wrocławia, Barby z Szczecina, Jerzewski z Plewisk.
HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Limann z Sierosławia, Guichard z Gulezewa, Feldheim z Dettelbach, Rosenstock i Meyer z Berlina, Wapler z Gniezna, Engelhard z Szczecina, Lang z Hamburga, Winkopp z Lipska.
HOTEL DU NORD: Wiekenkamm z Erfurtu, Kuczborski z Droszkowa, Wilczyńscy z Krzyżanowa, Jaraczewska z Głuchowa.
POD CZARNYM ORŁEM: Braun z Berlina, Falkowski z Pacholewa.
HOTEL PARYZKI: Bryzowski z Miłostawia.
POD BIAŁYM ORŁEM: Niklass z Bielaw, Schütt z Czempinia.
W MIESZKANIU PRYWATNEM: Pokojski i Przybylski z Miejskiejgórki, ulica Strzelecka Nr. 10/11.

OGŁOSZENIE.

Na plebanii w **Stupi** po Stęszewem budowaną będzie obora nowa i inne budynki pod jednym dachem. PP. budowniczych niniejszem się zawiadamia i zaprasza na termin **16. Lutego r. b.** na plebanii. Kosztorys i warunki przedłożone będą każdemu interesowanemu przed i w sam dzień terminu. Kollegium kościelne.

W Żegocinie pod Pleszewem sprzedawać będziemy przez publiczną licytacją za gotową zapłatą po ś. p. X. Dziekanie Falkiewicz

1) dnia 18. Lutego r. b. sprzęty domowe i gospodarskie,
2) dnia 19. Lutego r. b. inwentarze żyjące.

Zapraszamy przeto chęć kupna mających.

Exekutorowie Testamentu:
X. Ruszkiewicz. X. Basiński.

Nauczyciel domowy, filolog, uzdolniony przysposobić dzieci do klas wyższych gimnazjalnych szuka umieszczenia. Blizsza wiadomość w księgarni **N. Kamińskiego i Spółki** w Poznaniu (w Bazarze).

Eleganckie porządki Tańców na Bristolu, Listy zapraszające na gładkim lub wyciskany papierze, Bilety w różnych gatunkach, Karty wizytowe na najpiękniejszym porcelanowym papierze; jako i wszelkie w karnawale potrzebne roboty litograficzne wykonywa w jak najkrótszym czasie i po cenach umiarkowanych

Zakład Litograficzny Walentego Hebanowskiego,
Plac Wilhelmski Nr. 4. obok Hotelu du Nord.

Obstalunki zamiejscowe w nagłym razie przesyłam odwrotną pocztą.

Najwyborniejszy wschodni balsam do kadzenia.

flaszeczka po 5 Sgr.,
jest ciągle na składzie u Pana **G. Bielefelda w Poznaniu.**

Wyborne to kadzidło łączy w sobie najprzyjemniejsze zapachy i rozszerza je po izbie, nalawszy kilka kropli na piec ciepły; nie wydaje też żadnej pary. Jest to w swoim rodzaju najwyborniejsze kadzidło.

Edward Oeser w Lipsku.

Polecając skład gotowych ubiorów, dostatecznie zaopatrzone, oświadczam, iż wyprawy rzeczy męskich w 8 godzinach wykonywam, i mogę z powodu czeladzi wprost z Paryża i Dreznia zamówionych, równie ubiegać się o pierwszeństwo z stolicami państw pod względem kroju i faconu. Lokal mój przy Wilhelmskiej ulicy Nr. 10. na dole, nieprzeciw frontu bocznego pałacu Raczynskich.

Jakób Kantorowicz.

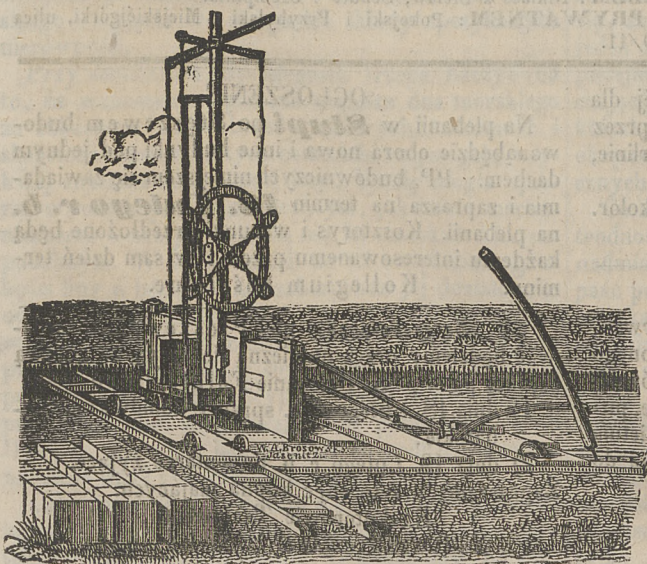
Pasty na wszelkie choroby piersiowe,
na uleczenie całkowite chorób piersiowych jakimi są: katar, kaszel, dychawiczność, ściśnienie piersi i t. d. niema nic skuteczniejszego i lepszego jak **Pate Pectorale** przez aptekarza Georgé w Epinal. Lekarstwo to sprzedaje się we wszystkich miastach w Niemczech, a w **Poznaniu**, tylko w Cukierni i fabryce karmelków i czekolady **A. Szpingiera**, na przeciw zegaru pocztowego.

Zupełna wyprzedaż.

Mój Skład papieru, cacek i galanteryj który jeszcze przed niewielu dniami najmodniejszymi przedmiotami na targu rocznym i w Berlinie uzupełniłem, zamierzam dla zaszczytnej odmiany, zupełnie wyprzedać

Aby cel ten prędzej osiągnąć będę od dziś dnia wiele przedmiotów po niższych cenach, niektóre nawet taniej niż sam kupiłem, wyprzedawał.

Ludwik Jan Meyer, Nowa ulica.



Wynalezioną przezemnie Maszynę do kopania torfu

poleca
w Jasenitz pod Szczecinem
patentowana
fabryka maszyn do kopania torfu
W. A. Brosowskiego.

Machina do kopania torfu siega 6 do resp 18 stóp głęboko i kosztuje 124 do 160 Tal. Robić ją można w wodzie i sucho, woda nigdy jej nieprzeszkadza i potrzeba do pomocy 3 ludzi. Wykopuje w 12 godzinach 10 do 12 tysięcy kawałów torfu 4 do 5" grubych i 12" długich.

Już przeszło 900 maszyn z formy obok oznaczonej wyszło z mój fabryki, co niezawodnie najlepiej poświadczy o praktycznej doskonałości onychże.

Ten sam co wyżej.

Do operacji zębów, do wsadzania zębów sztucznych tak pojedynczych, jak i całych rzędów, za których użyteczność ręczy, poleca się **R. Zarnack**, Król. aprob. dentysta, Wilhelmska ulica Nr. 1. w domu Sterna.

Plasterki na odciski,

dotychczas jako najlepszy środek do pozbycia się bólu tego, — pojedynczo sztuka po 2 Sgr., — tuzin po 20 Sgr. — Prawdziwe do nabycia są u

Ludwika Jana Meyer, przy ulicy Nowej.

Porcelana i szkło, pajaki i świeczniki ściennie wypożyczają się tanio w handlu szkła i porcelany

Nathana Charig w Poznaniu.

Kapulusze ryżowe i włosiane przyjmują się do prania i przeformowania w Handlu

E. Klossowski, Wodna ulica Nr. 25.

Rossyjskie juchtowe buty,

gumowe smarowidło, **Amerykańskie** duże i małe kalosze po tanich cenach, przy kupnie **stare w zamian** lub do naprawy podług wartości przyjmuje i poleca Skład rozmaitego obuwia **St. Dąbrowskiego**, Poznań, Wodna ulica Nr. 2.

Dzierżawę Świecinka przejąłem na siebie w dle ugody między Wną P. Lipską. Wnem Państwem Żychlińskimi a mną zawartą. Dotychczasowe stosunki dzierżawne z Panem **Gustawem Viertel** są przeto rozwiązane i nieważne.

Jerzy Busse.

Dominium **Chrzastowo** pod Sremem ofiaruje około 2000 wierteli zdrowych, czystych perek saskich, znanych pod nazwiskiem „Zwiebelkartoffel”, w polubowych ilościach franco **Chrzastowo** w zamian na zdrowe czerwone perki swojskie w proporeji jak 2 do 3.

Dominium **Ostrowieczko** pod Dolskiem ma do sprzedania 150 kóp tegorocznej trzciny.

Chłopiec od 13—16 lat mający, któryby chęć do kupiectwa okazywał, znajdzie pomieszczenie u podpisanego. Nie wymaga się od niego wielkich wiadomości szkolnych, ale prawości, obyczajów, łagodności charakteru i pewnej bystrości w pojęciu. Przewszystkiem mieć się będzie na oku moralne jego prowadzenie się, przyczem pomoc naukową w domu znajdzie.

H. J. Kamiński,

Skład Płócien i Bielizny w Bazarze.

Kamienica w najpiękniejszej i najzdrowszej okolicy miasta położona, jest za wyliczeniem 4000 Tal., które 15 procent przynoszą, do sprzedania. Sami kupujący niechaj się zgłoszą pod Litt. **O. P.** franco, poste restante.

Pomieszkanie składające się z czterech pokoi wraz z kuchnią i przyborem jest do wynajęcia od Wielkiéjnocy r. b. pod Nr. 25. Wodnej ulicy na pierwszym piętrze.

Szanownych Członków „Bali leśnych” na Bali drugi dnia 1go Lutego zapraszają uprzejmie **Gospodarze.**

Świece paraffinowe

otrzymał z fabryki Augustenhütte pod Bonn i poleca

Skład gazu i rafinerya oleju Adolfa Asch,

Skład mój Herbaty Chińskiej ostatniego sprzętu, uzupełniłem wyborowemi gatunkami.

Poznań. **J. N. Pietrowski.**

Znaczną nadsyłkę pięknej ruskiej **herbaty Pecco**, odebrałem w komisie, którą polecam do prędkiego rozprzedania funt od 1 Tal. 10 Sgr. do 3 Tal.

Izydor Busch, plac Wilhelmski 16.

Przesyłkę świeżego, nader przedniego **Astr. kawiara** poleca

Jakób Appel,

Wilhelmska ulica Nr. 9. po stronie poczty.

Kielbasy z Gotha à 2½ Sgr.
odebrał i poleca **J. N. Leitgeber.**

Coż się to stało, ma Łaszczyno tobie,
Coś się tak pysznie szerzyła; —
Sama niezdrowe mając soki w sobie,
Zdrowyches leczyć marzyła. —
Owoc twój — to jadro drętkie...
Temes mnie — innych zdławiła;
Sprawiedliwości wyroki prędkie,
Nemesis cię pograżyła. —
I z tobą razem co było nie Święte...
A jednak zwać się tak dało,
Uschło — i padło jak drzewo przeklęte,
By szkodliwego owocu nie miało. —

N. P.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 30. Stycznia 1857.	Sto pa pCt.	Na pr. kurant	
		papierami.	gotow. zna
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	99½
dito z roku 1850.	4½	—	99½
dito z roku 1852.	4½	—	99½
dito z roku 1853.	4½	—	96½
dito z roku 1854.	4½	—	99½
Oblig. długu skarbowego	3½	—	85
dito premiów handlu morsk.	—	—	—
dito Marchii Elektor. i Nowej	3½	81	—
dito miasta Berlina	4½	99½	—
dito dito	3½	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3	88½	—
dito Prus Wschodnich	3	—	87½
dito Pomorskie	3	—	86½
dito W. X. Poznańskiego	4	—	93½
dito W. X. Pozn. (nowe)	3	—	85½
dito Szląskie	3	—	86½
dito Prus zachodnich	3	—	82½
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	91
Louisdory	—	—	109½
Akeye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	—	105½